

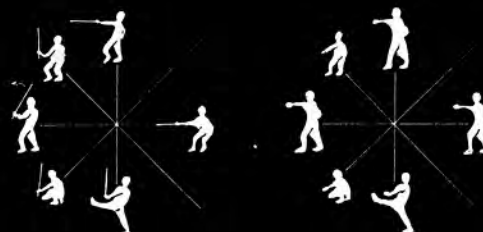
Dziwna postać w czarnym ubraniu przemknęła cichaczem ulicami Nowego Yorku. Ci z policjantów, którzy zdolali ją dostrzec nie zdążyli spisać testamentu. Inni dowiedzieli się dopiero później.

Ninja znalazł wszystko co było mu potrzebne. Skompletował większość broni, odszukał manuskrypt oraz przedmioty niezbędne do kontynuowania misji. Napotkane przeszkody ominął ze znaną sobie dyskrecją i talentem.

W podziemiach nie czuł się dobrze. Po raz pierwszy miał do czynienia z tak bardzo ograniczonymi przestrzeniami. Tam nawet walczyło się inaczej. Zwierzęta też były jakies inne, jakies dziwne. Pajaki, szczury, aligatory — przerażające w swojej odmienności do spotykanych dotąd zwierząt.

Nie były to jednak rzeczy, które mogłyby powstrzymać ninja. Jego ruchy pozostały nadal perfekcyjne, umysł pracował na najwyższych obrotach.

Teraz potrzebuje już tylko drobnych wskazówek, co do postępowania na ostatnich trzech poziomach.



*Luke*